

TEDE, Żeby powstać (TDF)

Któż to? Pożeracz dusz, tu są żer
Nie wiesz co powiedzieć teraz i bardzo dobrze
Czasem umierasz i omija cię pogrzeb
Witaj TDF-a, Tede odszedł
Odradzam się na majku, Ty to lajkuj
Podbito i zdobyto cały kraj tu
Wyjechało z rajtuż ich i wyjechało z butów
Patrz na ten szajs przecież to kraj żywych trupów
Będę twoim krzyżem,
Ty weź mnie i nieś mnie
Nie śpię, tu słysząc rap na mieście
To WWA miasto zabłąkanych dusz
Mamy tu krusz i susz, i sushi w cieście
Tempura dorównuje ten-bura
Wie tu ten burak co słucha mnie akurat
Tede umarł, za to TDF odżył
Jesteście tacy mądrzy?
Dzień dobry!

Umieramy żeby odżyć
Upadamy żeby powstać i nie przedobrzyć
Mogę dostać okrzyk? Szieeeeea!
Ludzie, powracam jeszcze nowszy
/x2

Kumasz postać? Musiałem upaść by powstać
Słuchasz mnie teraz więc odpowiedź jest prosta
Życie parzy, gdy cię życie chłosta
Jak odkupi się winy w innym świetle się postaw
Zawsze mogę urodzić się na nowo
Przecież uczę się przez całe życie słowo
Zawsze mogę przetrzeć oczy, żeby widzieć lepiej
I tak ćpam to życie, ćpam a życie klepie
Można odlecieć żeby wylądować
Jak za szybko jedziesz to trzeba wyhamować
Jest potrzeba i to jest jak podaż i popyt
Możesz życie mi podać? To mój narkotyk
Możesz powstać jak feniks z popiołu kłamstwa
Albo zrównać do dołu jak Amy Winehouse
Możesz branży zmienić jak ją Demi
A i tak będziemy wszyscy potępieni

Umieramy żeby odżyć
Upadamy żeby powstać i nie przedobrzyć
Mogę dostać okrzyk? Szieeeeea!
Ludzie, powracam jeszcze nowszy
/x2

Miasto Warszawa, centralna Polska
Tu dla nas życie nigdy nie jest constans
Tu się potkniesz nie raz po to żeby się podnieść
To miasto ma taką historię dosłownie
Po to są błędy bo o nich nie zapomnieć
Czasem życie się trwoni tak bezsensownie
To jest o mnie, o tobie i o nas wszystkich
Ty się zgodzisz ze mną jak pomyślisz
Taaak, zrobiliśmy coś ważnego znowu
Umarliśmy razem i powstaliśmy z grobu
To powód dla nas, dalej razem idźmy
Środkowym palcem wrogów już pozdrowiliśmy
Każdy ma szansę jesteśmy tylko ludźmi
I aż, ty te szansę masz powróćmy
Obudźmy wszystkich, zbudźmy sztuczny świat
Dalej razem pójdźmy, WWA

Umieramy żeby odżyć
Upadamy żeby powstać i nie przedobrzyć
Mogę dostać okrzyk? Szieeeeea!
Ludzie, powracam jeszcze nowszy
/x4